

Dla dzieci i nie tylko. "Pax" - historia o lisie, chłopcu, dorastaniu, przyjaźni i wojnie

Data publikacji: 24.03.2017 18:00

Peter ma 12 lat i w wyniku wojny, w której będzie walczyć jego ojciec, musi przenieść się do dziadka. Oswojonego przyjaciela, liska o imieniu Pax, ojciec każe mu zostawić w lesie. Wkrótce potem chłopiec, ucieka od dziadka i wyrusza w długą podróż, by odszukać przyjaciela. Tak w skrócie zaczyna się "Pax" Sary Pennypacker z ilustracjami Jona Klassena.

Lis i chłopiec. Jeśli wasze pierwsze skojarzenie to „Mały Książę” to myślicie podobnie jak ja, kiedy przeczytałam opis książki przesłany przez wydawcę. Jednak książka Sary Pennypacker, mimo że podobnie jak dzieło Exupery’ego, opowiada historię o przyjaźni (nie tylko chłopca i lisa), o odpowiedzialności za bliskich, za własne czyny, jest też historią o dojrzewaniu, o dorastaniu. Pokazuje złożoność relacji ludzkich i wpływ okoliczności na nasze zachowanie, decyzje i nas samych. To opowieść również o wojnie i o tym, jakie spustoszenie sieje w ludziach i w świecie, również w świecie przyrody.

Historia opowiedziana jest naprzemiennie – raz z perspektywy porzuconego liska, raz oczami Petera. Choć perypetie chłopca są niezwykle i ciekawe (spotkanie i pobyt u Voli), dla mnie świat widziany oczami Paxa jest największą atrakcją tej powieści. Zachowania i zwyczaje lisów opisane tu zostały z realizmem i podbudową naukową (autorka zasięgała wiedzy na ten temat u specjalistów). Dla mnie, zaczytującej się w dzieciństwie w książkach J. O. Curwooda, w których bohaterami były zwierzęta (psy, wilki, niedźwiedzie) czy Jacka Londona (słynny „Biały kiel”), był to powrót do świata, w którym przygoda i przyroda to jedno, gdzie liczą się podstawowe wartości, gdzie człowiek jest tylko gościem, podglądaczem i często największym szkodnikiem.

Historia Petera i Paxa jest w pewnym sensie podobna – obaj znajdują sprzymierzeńców, którzy pomagają im odkryć w sobie nowe cechy i zmierzyć się z okolicznościami. Obaj muszą dorosnąć i podjąć odpowiedzialność nie tylko za siebie, ale za innych.

Książka „Pax” napisana jest prostym językiem, choć wcale nie banalnym. Wyraziste postacie (choć nie jednowymiarowe), wartka akcja, ciekawe przygody i proste, ale klimatyczne rysunki sprawiają, że powieść czyta się szybko – ja nie mogłam się od niej oderwać. Jeśli dodać do tego trudne tematy poruszone w przystępny sposób, rozległą, uniwersalną tematykę (przyjaźń, miłość, natura, człowiek, wojna, odpowiedzialność) i nietuzinkową historię, wychodzi nam jedna z najlepszych książek (nie tylko dla dzieci) jakie w ostatnich latach czytałam. Nie bez przyczyny została wybrana przez czytelników lubimyczytac.pl za najlepszą książkę 2016 w kategorii literatura dziecięca. Gorąco polecam!

Natasza Gorzołka

Uwaga konkurs

Mamy dla jednego z naszych Czytelników/Czytelniczek jeden egzemplarz książki „PAX”. Aby go zdobyć, napisz jaki jest Twój ulubiony bohater zwierzęcy z dzieciństwa (może być też filmowy) i uzasadnij swój wybór. Na odpowiedzi czekamy w komentarzach pod tą wiadomością do końca marca br.

Liczba stron: 296

Książkę można zakupić na stronie [Wydawnictwa IUVI](#) w cenie 29.90.

Konkurs zakończony!

Postanowiliśmy przyznać książkę Czytelniczce Okowita. Zapraszamy po odbiór nagrody do siedziby redakcji (Skoczów, Wałowa 3) do 13 kwietnia br. (od pon. do pt. 8-16).